

Zasady postępowania arbitrażowego

I. Postępowanie arbitrażowe jako jeden z rodzajów postępowania cywilnego

W literaturze¹ sąd polubowny określa się jako sąd niepaństwowy, powołany zgodną wolą stron stosunku cywilnoprawnego (wyrażoną w zapisie na sąd polubowny) do rozstrzygnięcia sporu między nimi wyrokiem, mającym moc równą wyrokowi sądu państwowego. Tytułem wprowadzenia warto zwrócić uwagę, że omawianej instytucji, mimo użycia w jej nazwie określenia „sąd”, nie zalicza się do władzy sądowniczej². W świetle art. 175 ust. 1 Konstytucji RP³ oraz art. 1 § 1 PrUSP⁴, należy również przyjąć, że sąd arbitrażowy nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości⁵, a jedynie rozpoznaje i rozstrzyga sprawy cywilne, w granicach mandatu udzielonego mu przez strony. Nie budzi zatem wątpliwości, że sądu polubownego nie można zaliczyć do państwowych organów wymiaru sprawiedliwości⁶. Sąd arbitrażowy w ogóle nie jest organem państwowym⁷.

Już z samej definicji sądu polubownego wynika, że postępowanie arbitrażowe ma charakter adjudykacyjny⁸. Jednakże merytoryczne orzeczenie arbitrów, wiążące strony, nie jest wydawane w imieniu państwa⁹. Sąd polubowny działa na podstawie zgodnej woli skonfliktowanych podmiotów¹⁰, a obowiązujące przepisy prawa sankcjonują jego uprawnienie

¹ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 10, Warszawa 2008, s. 401; S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 17.

² Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007, s. 47. Zgodnie z art. 10 ust. 2 Konstytucji RP władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały.

³ Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe (Konstytucja RP).

⁴ Sądami powszechnymi są sądy rejonowe, sądy okręgowe oraz sądy apelacyjne (ustawa z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej jako: PrUSP).

⁵ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 401.

⁶ T. Ereciński, [w:] J. Ciszewski, T. Ereciński (red.), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część czwarta. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego. Część piąta. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, t. V, Warszawa 2006, s. 346.

⁷ Odmiennie stanowisko prezentuje P. Ballada (*Zagadnienie obowiązku stosowania prawa materialnego w postępowaniu przed sądem polubownym*, RPEiS 2002, z. 1, s. 90), należy zauważyć, że jest to pogląd odosobniony.

⁸ Zob. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 31; R. Morek, *ADR – Alternatywne metody rozwiązywania sporów w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2004, s. 2; K. Weitz, *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe*, PS 2007, Nr 3, s. 13.

⁹ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 51.

¹⁰ Umowa o arbitraż stanowi podstawę jurysdykcji sądu polubownego. Zob. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 76.

do ferowania wyroków¹¹. Fundamentalna dla prawa prywatnego zasada autonomii woli znajduje swój wyraz na gruncie postępowania cywilnego przede wszystkim poprzez umożliwienie stronom dokonania wyboru, czy zwrócić się o udzielenie ochrony do sądu państwowego, czy skorzystać z innej drogi dochodzenia roszczenia¹². Taką właśnie alternatywę stanowi poddanie sporu pod rozstrzygnięcie bezstronnego arbitra (osoby niebędącej sędzią państwowym). Rezygnacja z prawa do sądu nie jest przy tym nigdy całkowita, ponieważ sądownictwo polubowne oparte jest na pewnych regułach, od których strony nie mogą odstąpić i które mają zapewnić rzetelność postępowania¹³. Nie można również zapominać, że orzeczenia sądów polubownych podlegają kontroli ze strony sądów państwowych¹⁴.

Wyroki sądów polubownych, co do zasady, powinny być wykonywane dobrowolnie¹⁵. W przypadku, gdy nierzetelny dłużnik nie czyni zadość obowiązkowi stwierdzonym takim rozstrzygnięciem, wierzycielowi pozostaje możliwość skorzystania z egzekucji przymusowej¹⁶. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że sąd polubowny, zastępując z woli stron sąd państwowy i spełniając jego funkcje w zakresie rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, udziela stronom ochrony prawnej równoważnej ochronie uzyskiwanej przed sądami państwowymi¹⁷.

Regulacja w zakresie sądownictwa arbitrażowego znajduje się w Części V KPC¹⁸. Nie budzi wątpliwości, że sądy polubowne są instytucją wchodzącą w skład systemu postępowania cywilnego¹⁹. Można zatem przyjąć, że zasady postępowania przed sądem polubownym w ramach rzetelnego i uczciwego procesu powinny być analogiczne do zasad postępowania przed sądem państwowym²⁰.

II. Istota postępowania arbitrażowego

J. Rajski²¹ podkreśla, że sąd arbitrażowy ma pełnić nie tylko funkcję organu rozstrzygającego spory w trybie orzeczniczym, ale – co bardzo istotne – ma również rozwiązywać owe spory przy udziale stron. Warto nadmienić, że często przyjmuje się, iż „kieska ugoda jest lepsza od dobrego wyroku”²². Cechą wspólną wszystkich alternatywnych dla

¹¹ K. Weitz, *op. cit.*, s. 6. Zob. również: Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 2–3.

¹² Zob. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 23; T. Ereciński, [w:] J. Ciszewski, T. Ereciński (red.), *op. cit.*, s. 346; K. Weitz, *op. cit.*, s. 11.

¹³ K. Weitz, *op. cit.*, s. 11.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 13.

¹⁶ Zob. art. 777 § 1 pkt 2 KPC.

¹⁷ Zob. K. Weitz, *op. cit.*, s. 7 oraz 12. Por. art. 1212 KPC.

¹⁸ Artykuły powołane w tym opracowaniu bez wskazania aktu prawnego oznaczają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

¹⁹ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 24; K. Weitz, *op. cit.*, s. 6 oraz 12. Zob. również: W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 24; H. Dolecki, *Postępowanie cywilne – zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 20; J. Lapierre, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 38; A. Zieliński, *Postępowanie cywilne – kompendium*, Warszawa 2008, s. 5.

²⁰ K. Weitz, *op. cit.*, s. 13.

²¹ J. Rajski, *Nowe wyzwania wobec sądów arbitrażowych*, PPH 2001, Nr 2, s. 2.

²² R. Morek, *Wyrok sądu polubownego wydany na podstawie ugody stron, zarys problematyki*, [w:] Ł. Błaszczak (red.), *Wokół problematyki orzeczeń*, Toruń 2007, s. 145.

sądownictwa powszechnego metod rozwiązywania sporów jest właśnie dążenie do pojednania zwaśnionych stron oraz zapobieganie dalszemu ich antagonizowaniu²³. Nie można nie zauważyć, że pogodzenie sprzecznych interesów stron oraz umożliwienie kontynuowania łączących je relacji prawnych ma szczególne znaczenie w przypadku kontraktów długoterminowych.

Postępowanie arbitrażowe ze swej natury charakteryzuje się większą elastycznością (mowa o możliwości dostosowania trybu procedowania do okoliczności konkretnej sprawy oraz indywidualnych potrzeb stron) oraz mniejszym sformalizowaniem niż proces sądowy²⁴. Teza ta znajduje potwierdzenie w treści przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 1184 § 2 zd. 2 KPC sąd polubowny nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem państwowym. Z art. 1184 § 1 KPC wynika, że kształtowanie reguł postępowania rozpoznawczego przed zespołem arbitrów pozostaje, co do zasady, w dyspozycji stron. Dopiero wówczas, gdy strony nie podejmą aktywności w tym zakresie, arbitrzy mają możliwość ukształtowania postępowania w taki sposób, jaki uznają za najbardziej właściwy w danym przypadku (zob. 1184 § 2 zd. 1 KPC). Należy podkreślić, że dokonanie wyboru reguł rządzących postępowaniem może nastąpić przede wszystkim poprzez uzgodnienie, że spór zostanie poddany pod rozstrzygnięcie stałego sądu polubownego, który posiada własny regulamin postępowania²⁵.

Przyjmując postulat odformalizowania i uelastyczenia procedury arbitrażowej, co pozwala na zwiększenie efektywności załatwienia konkretnej sprawy, nie można jednak zgodzić się, że strony mogą zupełnie dowolnie ukształtować przebieg postępowania. Należy zwrócić uwagę, że na podstawie przepisów ustawy procesowej można ustalić ogólne reguły, którym musi odpowiadać każde postępowanie cywilne.

III. Uwagi ogólne na temat pojęcia i klasyfikacji zasad postępowania cywilnego

Pojęcie zasad postępowania cywilnego, ze względu na brak legalnej definicji zostało wypracowane w doktrynie przedmiotu. Określa się je jako pewne **założenia generalne czy też idee przewodnie lub centralne przyjęte przez ustawodawcę i wyrażone w normach prawa, odnoszące się do całości postępowania cywilnego pozwalające zapewnić najlepszą realizację jego funkcji**²⁶. W. Broniewicz definiuje zasady postępowania cywilnego jako dyrektywy sprawności tego postępowania zapewniające wypełnienie jego funkcji przez właściwe załatwienie sprawy²⁷.

²³ *The dispute will be resolved more amicably. Arbitration is generally less 'adversarial' than litigation so it is more likely to allow continuation of mutually-beneficial repeated-dealing relationships – B.L. Benson, Encyclopedia of Law and Economics, Chapter 7500: Arbitration, s. 164, 167. Możliwość pobrania w formie elektronicznej ze strony: <http://encyclo.findlaw.com/7500book.pdf>.*

²⁴ Zob. M. Tomaszewski, Skuteczność ochrony prawnej przed sądami polubownymi. Doświadczenia polskie, PS 2006, Nr 1, s. 49.

²⁵ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 16.

²⁶ Zob. J. Lapierre, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *op. cit.*, s. 130.

²⁷ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 55.

W literaturze²⁸ dokonuje się rozróżnienia zasad naczelných od tych, które dotyczą wycinkowych zagadnień postępowania cywilnego²⁹. Zasady naczelne można podzielić na zasady naczelne wymiaru sprawiedliwości oraz zasady naczelne postępowania cywilnego jako takiego.

Zasady naczelne postępowania cywilnego jako takiego, wynikające z przepisów KPC, obejmują zasady: prawdy, kontrydiktoryjności, dyspozycyjności, równouprawnienia stron (lub uczestników postępowania), bezpośredniości, koncentracji materiału procesowego, ustności i pisemności, formalizmu postępowania oraz inicjatywy organów procesowych co do toku postępowania³⁰.

IV. Obowiązki zasad postępowania cywilnego w postępowaniu arbitrażowym

Jak już wcześniej podkreślono, zasady postępowania obowiązujące przed sądem polubownym w ramach rzetelnego i uczciwego procesu powinny być analogiczne do naczelných reguł rządzących procesem cywilnym³¹. *K. Piasecki*³² słusznie zauważa, że w zapisie na sąd polubowny nie powinny znaleźć się postanowienia wyłączone powszechnie aprobowane zasady procesowe. Skonstatowano wcześniej, że autonomia woli stron, leżąca u podstaw arbitrażu, wyraża się m.in. poprzez swobodę w zakresie kształtowania reguł postępowania, z zastrzeżeniem obowiązku zachowania przepisów bezwzględnie wiążących³³. Należy podkreślić, że granice swobody doboru sposobu prowadzenia postępowania wyznacza także klauzula porządku publicznego, która ma zastosowanie zarówno do oceny przyjętej przez sąd polubowny podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia, jak i reguł, według których prowadzone było postępowanie.

Z uwagi na „ograniczone związki postępowania arbitrażowego z postępowaniem cywilnym”³⁴ oraz odrębności, jakie cechują ten sposób załatwiania spraw cywilnych, nie jest jasne, w jakim kształcie i zakresie można odnosić naczelne zasady postępowania cywilnego do szczególnego rodzaju postępowania rozpoznawczego, jakim jest postępowanie arbitrażowe. Ze względu na okoliczność, że rezultat postępowania arbitrażowego, jakim jest wyrok, może posiadać wielką doniosłość w obrocie (zob. art. 1212 KPC) warto zastanowić się, jakie reguły decydują o właściwym udzieleniu ochrony przez sąd polubowny.

²⁸ *W. Broniewicz, op. cit.*, s. 52–53.

²⁹ Tytułem przykładu można wskazać na zasady dotyczące zwrotu kosztów procesu, zasady wyrokowania czy zasadę swobodnej oceny dowodów.

³⁰ *H. Dolecki (op. cit.)*, s. 61 oraz 65) zalicza do omawianej kategorii również zasadę swobodnej oceny dowodów oraz zasadę jawności.

³¹ *T. Ereciński, K. Weitz, op. cit.*, s. 24.

³² *K. Piasecki*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1096–1217 KPC oraz aktów prawnych UE regulujących międzynarodowe postępowanie cywilne, t. 3, Warszawa 2007, s. 291.

³³ Zob. *Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit.*, s. 23.

³⁴ Zob. *T. Ereciński, K. Weitz, op. cit.*, s. 266.

1. Równouprawnienie stron

Zgodnie z art. 1183 KPC w postępowaniu przed sądem polubownym strony powinny być traktowane równoprawnie. Ponadto każda z nich ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie. W literaturze³⁵ przyjmuje się, że powoływany przepis ma charakter bezwzględnie wiążący i stanowi gwarancję przeprowadzenia rzetelnego postępowania³⁶.

Ustawodawca wprowadził również do Części V KPC uregulowania szczególne stanowiące przejaw omawianej zasady. Artykuł 1161 § 2 KPC stanowi bowiem, że bezskuteczne są postanowienia zapisu na sąd polubowny naruszające zasadę równości stron. Przykładem takiego postanowienia jest przyznanie tylko jednej stronie uprawnienia do wytoczenia powództwa przed sądem polubownym przewidzianym w zapisie albo przed sądem powszechnym. Ponadto w myśl art. 1169 § 3 KPC postanowienia umowy przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powołaniu sądu polubownego są bezskuteczne. Należy także zwrócić uwagę na możliwość żądania wyznaczenia rozprawy przez każdą ze stron, gdy sąd polubowny zdecydował o jej nieprzeprowadzeniu, chyba że strona wcześniej zrzekła się tego uprawnienia (art. 1189 § 1 zd. 2 KPC). Zgodnie z § 2 art. 1189 KPC strony powinny być odpowiednio wcześniej zawiadomione o rozprawie oraz posiedzeniach sądu polubownego odbywanych w celu przeprowadzenia dowodów. Paragraf 3 powoływanego przepisu stanowi, że wszelkie pisma składane przez stronę sądowi polubownemu powinny być doręczone drugiej stronie. Obu stronom powinny być doręczone opinie biegłych oraz inne dowody na piśmie, które sąd polubowny może wziąć pod uwagę przy rozstrzygnięciu sporu. Zasadzie równości daje wyraz również art. 1190 § 2 zd. 2 KPC, z którego wynika, że brak odpowiedzi na pozew nie może być uznany za przyznanie faktów przytoczonych w pozwie. Dyspozytywną regułą jest, że sąd polubowny nie prowadzi postępowania, jeżeli strona usprawiedliwi swą beczynność lub niestawiennictwo (zob. art. 1190 § 4 KPC).

Ustawodawca bardzo gorliwie starał się zabezpieczyć faktyczną realizację zasady równości. Wydaje się jednak, że art. 1183 KPC ma charakter *ius superfluum* i jego wprowadzenie nie było konieczne. Wymaga podkreślenia, że omawiana zasada nie została wyrażona w żadnym innym przepisie KPC, a mimo to istnieją powszechne i ugruntowane poglądy o zaliczeniu jej do naczelných zasad postępowania cywilnego³⁷. Przed nowelizacją z 2005 r.³⁸ brak było odpowiednika omawianego przepisu, a mimo to obowiązywanie zasady równości nie budziło wątpliwości³⁹. Można zatem stwierdzić, że celem ustawodawcy było nie tyle usunięcie wątpliwości co do obowiązywania omawianej zasady, ile podkreślenie, że przysługująca stronom swoboda wyboru reguł postępowania ograniczona jest naczelną zasadą postępowania cywilnego gwarantującą równość stron.

³⁵ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 279.

³⁶ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 139.

³⁷ A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 75.

³⁸ Ustawa z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478), która weszła w życie 17.10.2005 r.

³⁹ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 279.

W nauce przedmiotu⁴⁰ wyróżnia się dwa aspekty zasady równouprawnienia. Po pierwsze, zasada ta daje każdej ze stron takie same możliwości działania (np. zgłaszanie wniosków dowodowych, podnoszenie zarzutów, dostęp do akt sprawy). Po drugie, oznacza ona, że rozstrzygnięcie sprawy może nastąpić jedynie po daniu stronie możliwości wypowiedzenia się co do oświadczeń strony przeciwnej.

Sąd polubowny ma nie tylko obowiązek dać każdej ze stron możliwość przedstawiania twierdzeń i dowodów, a także ustosunkowania się do twierdzeń, wniosków i dowodów drugiej strony. Ma on również zadbać, by stronom w równym stopniu znane były elementy stanu faktycznego, stanowiącego podstawę wyroku (obowiązek informacyjny)⁴¹. Każda ze stron ma prawo uczestniczenia w rozprawach, przeprowadzanych czynnościach dowodowych (jak np. oględziny), zadawania pytań świadkom lub biegłym, a także korzystania z pomocy pełnomocnika czy przeglądania akt sprawy⁴².

Skorzystanie z prawa wysłuchania zależy od samej strony. Truizmem jest stwierdzenie, że pozwanemu pozostawia się swobodę decyzji, czy podejmie on obronę⁴³. W przypadku rezygnacji z omawianych uprawnień, tj. gdy strona nie stawia się na rozprawę lub nie przedstawi dokumentów, które powinna była przedłożyć, sąd arbitrażowy może prowadzić postępowanie i wydać wyrok na podstawie zebranego materiału dowodowego (zob. art. 1190 § 3 KPC).

W sytuacji, gdy prawidłowo zawiadomiony pozwany nie stawia się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd powszechny wydaje wyrok zaoczny (art. 339 § 1 KPC). W literaturze przedmiotu⁴⁴ przyjmuje się, że wydanie wyroku zaocznego w postępowaniu arbitrażowym jest wykluczone. Należy podkreślić, że bierność pozwanego w obecnym stanie prawnym⁴⁵ nie tamuje rozpoznania sprawy ani nie stwarza zagrożenia dla możliwości zakończenia postępowania merytorycznym orzeczeniem⁴⁶. Rozstrzygnięcie zostaje wydane na podstawie okoliczności udowodnionych przez powoda, a nie w oparciu o twierdzenia o okolicznościach faktycznych, które zostały przytoczone w pozwie⁴⁷. Od takiego wyroku nie przysługuje szczególny środek zaskarżenia w postaci sprzeciwu. Zachowując bierność, strona zawsze pozbawia się możliwości zaprzeczania twierdzeniom przeciwnika procesowego i powo-

⁴⁰ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 63. Zob. również A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 72 i n.

⁴¹ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 280.

⁴² Na marginesie warto zauważyć, że uprawnienie do przeglądania akt sprawy może być ograniczone ze względu na prawnie chronione tajemnice handlowe jednej ze stron.

⁴³ A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 93.

⁴⁴ Zob. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 142 oraz 165; T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 329.

⁴⁵ Przed nowelizacją z 2005 r. przeważało stanowisko, że w sytuacji całkowitej bierności procesowej strony pozwanej nie sposób mówić o wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy, a zatem sąd polubowny zobowiązany był powstrzymać się od wydania rozstrzygnięcia i skierować strony na drogę postępowania sądowego. Pozwany przed sądem powszechnym mógł zgłosić zarzut formalny z ówczesnego art. 199 § 1 pkt 4 KPC, co skutkowałoby odrzuceniem pozwu. Nawet pełna bierność pozwanego w połączeniu z późniejszym wytoczeniem powództwa przed sądem powszechnym nie powoduje wygaśnięcia zapisu na sąd polubowny. Więcej T. Kurnicki, Znowelizowane postępowanie przed sądem polubownym, MoP 2005, Nr 22, s. 1125.

⁴⁶ Ł. Błaszczak, M. Ludwik stwierdzają, że jeżeli żądania pozwu są dostatecznie udokumentowane (ich treść nie budzi wątpliwości) sąd polubowny ma obowiązek wydać wyrok (*op. cit.*, s. 164).

⁴⁷ T. Kurnicki, *op. cit.*, s. 1126.

łania dowodów do ich odparcia⁴⁸. Naturalną sankcją braku aktywności strony jest możliwość przegrania przez nią procesu⁴⁹. W art. 230 KPC wyrażono zasadę wskazującą, jak należy interpretować milczenie strony. Gdy nie wypowie się ona co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może uznać te fakty za przyznane. Istnieją wątpliwości, czy norma ta może znaleźć zastosowanie na gruncie postępowania przed sądem polubownym. Wydaje się, że fakty niezaprzeczone również wymagają udowodnienia⁵⁰.

Zaznaczenia wymaga, że prawo do wysłuchania może być realizowane również w drodze analizy dokumentów i pism. Zgodnie z art. 1189 § 1 KPC postępowanie arbitrażowe może być prowadzone bez wyznaczenia rozprawy. Na marginesie warto zauważyć, że w literaturze⁵¹ podnosi się, iż przeprowadzenie ustnej rozprawy zabezpiecza realizację prawa do wysłuchania. W przypadku, gdy strony reprezentowane są przez fachowych pełnomocników procesowych, udział w sprawie tych ostatnich stanowi gwarancję należytego sformułowania w pismach procesowych wniosków, twierdzeń i zarzutów każdej ze stron. Należy zatem z aprobatą przyjąć umożliwienie stronom ograniczenia ustności, które w konkretnym przypadku będzie prowadzić do przyspieszenia postępowania i obniżenia jego kosztów⁵².

Zakaz dyskryminacji dotyczy całego postępowania, w praktyce w pierwszym rzędzie ma jednak zastosowanie w postępowaniu dowodowym⁵³. Potencjalne naruszenia zasady równości w postaci dopuszczenia dowodu z urzędu bądź uwzględnienia przez sąd polubowny faktu uznanego za notoryjny mogą jednocześnie stanowić naruszenie zasady kontradyktoryjności. Z uwagi na tę okoliczność dalsze uwagi odnośnie do sygnalizowanych kwestii zostaną poczynione podczas omawiania zasady sporności.

Ze względu na specyfikę omawianego rodzaju postępowania cywilnego oczywiste jest, że faktyczna realizacja zasady równości stron przed sądem polubownym przedstawia się nieco inaczej, aniżeli ma to miejsce w postępowaniu przed sądem powszechnym⁵⁴. Należy podkreślić, że w postępowaniu arbitrażowym z reguły nie ma możliwości uzyskania zwolnienia od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania w przypadkach wskazanych w art. 102 oraz 103 ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.); nie następuje również ustanowienie pełnomocnika procesowego na zasadach określonych w art. 117 KPC⁵⁵.

⁴⁸ A. Góra-Błaszczkowska (op. cit., s. 98) podkreśla, że realizując zasadę wysłuchania strona może zwiększyć swoje szanse na uzyskanie korzystnego dla niej rozstrzygnięcia co do istoty sprawy.

⁴⁹ A. Jakubecki, Kontradyktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego, PS 1998, Nr 10, s. 67.

⁵⁰ P. Bielarzyk, Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie sądownictwa polubownego, MoP 2005, Nr 22 – dodatek, s. 15; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit., s. 142; T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 284; R. Morek, Mediacja i arbitraż. Art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 KPC. Komentarz, Warszawa 2006, s. 222.

⁵¹ Zob. A. Góra-Błaszczkowska, op. cit., s. 78, 143 oraz 144.

⁵² Tytułem przykładu można wskazać na sytuację, gdy miejsce postępowania arbitrażowego znajduje się w innym państwie niż siedziby stron.

⁵³ T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 281.

⁵⁴ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit., s. 139.

⁵⁵ Zob. *ibidem*, s. 139 oraz T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 282.

Ł. Błaszczak i M. Ludwik⁵⁶ przyjmują, że w postępowaniu arbitrażowym nie znajduje zastosowania art. 5 KPC, przyznający sądowi uprawnienie do udzielania stronom występującym bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. T. Ereciński oraz K. Weitz⁵⁷ stwierdzają, że sąd arbitrażowy nie ma zasadniczo obowiązku pouczenia stron. Artykuł 5 nie statuuje obecnie obowiązku pouczenia, przyznaje sądowi jedynie możliwość jego dokonania⁵⁸. Moim zdaniem sąd polubowny posiada generalne uprawnienie do udzielania stronom pouczeń. Do składu orzekającego należy ocena, czy w danym przypadku wskazane jest z niego skorzystać.

Omówienie realizacji zasady równości na gruncie postępowania przed sądem polubownym warto zakończyć wskazaniem konsekwencji niezachowania analizowanych reguł. Po pierwsze, naruszenie dyspozycji art. 1183 KPC może powodować uchylenie wyroku arbitrażowego, jeżeli zostanie wniesiona skarga, o której mowa w art. 1205 KPC. Należy również przyjąć, że sąd państwowy jest uprawniony do oddalenia wniosku o uznanie albo stwierdzenie wykonalności rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu dotkniętym omawianą wadliwością.

Strona wnosząca skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego albo strona, przeciwko której został skierowany wniosek o uznanie albo stwierdzenie wykonalności rozstrzygnięcia arbitrażowego wydanego za granicą, powinna wykazać zaistnienie jednej ze wskazanych enumeratywnie w ustawie procesowej okoliczności. Mowa o sytuacjach, gdy strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw⁵⁹ (art. 1206 § 1 pkt 2 oraz art. 1215 § 2 pkt 2 KPC) bądź gdy nie zachowano wymagań co do podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z ustawy lub określonych przez strony (art. 1206 § 1 pkt 4 oraz art. 1215 § 2 pkt 4 KPC).

W literaturze przyjmuje się, że naruszenie zasady równości stron jest objęte klauzulą porządku publicznego⁶⁰. Należy podkreślić, że sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP jest okolicznością, którą sąd powszechny bierze pod uwagę z urzędu zarówno w postępowaniach ze skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego, jak i w postępowaniach o uznanie albo stwierdzenie wykonalności rozstrzygnięcia sądu polubownego⁶¹.

Nie można zapominać, że sąd państwowy powinien w każdym przypadku ocenić, czy naruszenia mogły mieć wpływ w okolicznościach konkretnej sprawy na wyrok sądu arbitrażowego⁶². Dlatego potencjalne sankcje niedochowania zasady równości nie zawsze muszą znaleźć zastosowanie.

⁵⁶ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 139.

⁵⁷ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 280.

⁵⁸ Zob. uwagi J. Jankowskiego odnośnie do zmiany treści tego przepisu (J. Jankowski, *Nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzane w 2005 r.*, Biblioteka Monitora Prawniczego, Warszawa 2005, s. 12).

⁵⁹ Por. art. 379 pkt 5 KPC.

⁶⁰ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 281. Por. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 140.

⁶¹ Zob. art. 1206 § 2 pkt 2 oraz art. 1214 § 2 pkt 2 KPC.

⁶² T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 283.

2. Dyspozycyjność

W postępowaniu arbitrażowym zasada dyspozycyjności nie doznaje żadnych ograniczeń⁶³. Możliwość rozporządzania przedmiotem postępowania, środkami zaczepnymi i obronnymi służy stronom⁶⁴. Wszczęcie postępowania arbitrażowego nie następuje z urzędu. Warto zauważyć, że w polskim postępowaniu cywilnym przewidziane są uprawnienia dla prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich, organizacji społecznych, inspektorów pracy, rzeczników konsumentów i innych podmiotów do wytaczania powództw na rzecz podmiotów, których sfery prawnej dotyczy sprawa⁶⁵. Nie ulega jednak wątpliwości, że powództwo przed sądem polubownym może wytoczyć jedynie strona umowy arbitrażowej. Sąd polubowny nie może wyjść poza granice żądania (por. art. 321 § 1 KPC), a rozpoznanie sporu musi ograniczać się do przedmiotu poddanego zapisem pod rozstrzygnięcie tegoż niepaństwowego organu⁶⁶.

Wyrazem zasady dyspozycyjności w postępowaniu dowodowym jest dopuszczenie umów dowodowych⁶⁷. Poprzez zawarcie takiej umowy procesowej strony mogą doprowadzić do wyłączenia poszczególnych środków dowodowych⁶⁸, które zostały przykładowo wyliczone w art. 1191 KPC⁶⁹. Odmienne stanowisko prezentuje *K. Piasecki*⁷⁰, zdaniem którego porozumienia wprowadzające niedopuszczalność określonych środków dowodowych są nieważne. Warto zauważyć, że *T. Ereciński* oraz *K. Weitz*⁷¹ podnoszą, iż umowy dowodowe nie powinny naruszać prawa strony do bycia wysłuchanym. Wyłączenie środka dowodowego w postaci przesłuchania stron, który to środek ma charakter subsydiarny⁷², nie powoduje, że strona ma ograniczoną możliwość przedstawiania twierdzeń o faktach i zgłaszania wniosków dowodowych. Nie można się zatem zgodzić ze stwierdzeniem, że strony postępowania przed sądem polubownym pozbawione są uprawnienia do ograniczenia liczby dopuszczalnych środków dowodowych czy też określenia czasu, w którym następuje

⁶³ Ł. Błaszczak, *M. Ludwik*, *op. cit.*, s. 141; *T. Ereciński, K. Weitz*, *op. cit.*, s. 284.

⁶⁴ Zob., w jaki sposób dyspozycyjność definiuje *W. Broniewicz* (*op. cit.*, s. 55).

⁶⁵ *J. Jankowski*, *Zasady procesowe. Postępowania przyspieszone*, [w:] *Problemy nowelizacji KPC. Postępowanie rozpoznawcze. Relacja z seminarium zorganizowanego 6.4.2005 r. przez Monitor Prawniczy we współpracy z Okręgową Izbą Radców Prawnych w Warszawie*, http://www.monitorprawniczy.pl/index.php?mod=m_aktualnosci&cid=21&id=877&p=1.

⁶⁶ Ł. Błaszczak, *M. Ludwik*, *op. cit.*, s. 141. Zob. również *T. Ereciński*, [w:] *J. Ciszewski, T. Ereciński* (red.), *op. cit.*, s. 414.

⁶⁷ Zob. *R. Morek*, *Mediacja i arbitraż...*, s. 223.

⁶⁸ Ł. Błaszczak, *M. Ludwik*, *op. cit.*, s. 171; *T. Ereciński, K. Weitz*, *op. cit.*, s. 313; *R. Kulski*, *Postępowanie dowodowe przed sądami polubownymi w ujęciu prawa polskiego i prawa amerykańskiego*, [w:] *Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości, Rzeszów 2006*, s. 119; *R. Kuratowski*, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1932, s. 109; *R. Morek*, *Mediacja i arbitraż...*, s. 224.

⁶⁹ Strony mogą wyłączyć dowód z zeznań świadków lub przesłuchania stron. Już wcześniej sygnalizowano, że w postępowaniu arbitrażowym rozprawa nie musi zostać przeprowadzona. Z art. 1189 § 1 KPC wynika, że merytoryczne orzeczenie może zostać wydane jedynie na podstawie dokumentów. Warto jeszcze zauważyć, że dopuszczalne jest uwzględnienie innego rodzaju dowodów niż wymienione w art. 1191 KPC. Tytułem przykładowo można wskazać na zapis obrazu lub dźwięku sporządzony za pomocą odpowiedniego urządzenia utrwalającego (zob. *R. Morek*, *Mediacja i arbitraż...*, s. 224).

⁷⁰ *K. Piasecki*, *op. cit.*, s. 292.

⁷¹ *T. Ereciński, K. Weitz*, *op. cit.*, s. 284.

⁷² *W. Broniewicz*, *op. cit.*, s. 227.

skuteczne zgłoszenie wniosków dowodowych⁷³. R. Morek⁷⁴ słusznie zauważa, że przesłuchanie świadków i oględziny nie zawsze istotnie wzbogacają materiał dowodowy, za to bardzo często przyczyniają się do przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów.

W postępowaniu arbitrażowym dopuszczalne jest cofnięcie pozwu, zrzeczenie się roszczenia, uznanie powództwa, dokonanie przedmiotowej zmiany powództwa, a także zawarcie ugody. Na uwagę zasługuje kwestia, czy akty dyspozycji materialnej⁷⁵ podlegają kontroli ze strony sądu polubownego. Sąd państwowy może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia, uznanie powództwa lub zawarcie ugody, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa⁷⁶. K. Piasecki⁷⁷ opowiada się za brakiem kompetencji sądu polubownego do kontroli aktów dyspozycyjnych. Co do zasady, należy zgodzić się z tym poglądem, jako że stanowi on konsekwencję przyjęcia, iż kształtowanie przebiegu postępowania przed sądem polubownym należy do stron. Powoływany autor słusznie wskazuje na jeden wyjątek od przyjętego rozwiązania, mianowicie zgodnie z art. 1198 pkt 1 KPC sąd polubowny nie musi wydać postanowienia o umorzeniu postępowania, w przypadku gdy powód cofnął pozew, a pozwany się temu sprzeciwił i sąd polubowny uznał, że strona ta ma uzasadniony interes w ostatecznym rozstrzygnięciu sporu.

3. Kontradyktryjność⁷⁸

Sądowi polubownemu nie przysługują w zasadzie uprawnienia inkwizycyjne⁷⁹. Na stronach spoczywa ciężar twierdzenia (*onus proferendi*), tj. przytoczenia okoliczności faktycznych na uzasadnienie swego żądania, oraz ciężar udowodnienia tych okoliczności (*onus probandi*).

Sąd polubowny może decydować o dopuszczalności środków dowodowych wnioskowanych przez strony⁸⁰. Innymi słowy, nie jest on związany wszystkimi wnioskami dowodowymi stron i może uznać niektóre z nich za zbędne w okolicznościach sporu albo w ogóle niedopuszczalne⁸¹. Ponadto sąd arbitrażowy może uznać, że została już zaprezentowana

⁷³ Zob. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 164.

⁷⁴ R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s. 224.

⁷⁵ Dyspozycyjność odnosząca się do przedmiotu postępowania nosi nazwę dyspozycyjności materialnej, natomiast dyspozycyjność odnosząca się do środków zaczepnych i obronnych nosi nazwę dyspozycyjności formalnej (W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 59).

⁷⁶ Zob. art. 203 § 4, art. 213 § 2 oraz art. 223 § 2 KPC.

⁷⁷ K. Piasecki, *op. cit.*, s. 291.

⁷⁸ W. Broniewicz (*op. cit.*, s. 60) wskazuje, że problem kontradyktryjności postępowania cywilnego obejmuje dwa zagadnienia, którymi są: zasada kontradyktryjności i forma kontradyktryjności. **Zasada kontradyktryjności (sporności)** oznacza, że powinność przedstawienia sądowi materiału faktycznego i dowodowego niezbędego do rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach. **Forma kontradyktryjności** odnosi się do zewnętrznej formy procesu, jako sporu prowadzonego przed sądem pomiędzy powodem a pozwanym.

⁷⁹ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 137; T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 283; M. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 48.

⁸⁰ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 283. Warto odnotować, że prawo modelowe o międzynarodowym arbitrażu handlowym z 1985 r. w art. 19 ust. 2 zd. 2 wyraźnie przewiduje taką kompetencję. Powoływany przepis stanowi, że: *the power conferred upon the arbitral tribunal includes the power to determine the admissibility, relevance, materiality and weight of any evidence*. Zob. http://www.uncitral.org/pdf/english/texts/arbitration/ml-arb/07-86998_Ebook.pdf.

⁸¹ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 314.

dostateczna liczba dowodów, dzięki czemu sprawa została dostatecznie wyjaśniona (por. art. 217 § 2 KPC)⁸². W takiej sytuacji odmowa przeprowadzenia dowodu musi mieć usprawiedliwienie w już zebranych materiałach dowodowych. *T. Ereciński* oraz *K. Weitz*⁸³ stwierdzają, że arbitrzy powinni być jednak ostrożni przy niedopuszczaniu dowodów ich zdaniem niewłaściwych lub zbędnych, gdyż strona niezadowolona z negatywnej dla siebie czynności decyzyjnej może próbować podnosić, że naruszono jej prawo do wysłuchania. Należy zauważyć, że w razie ustalenia czasu, w którym możliwe jest powoływanie i przedkładanie dowodów, gdy środek dowodowy zostanie z przyczyn zawinionych przez strony przedstawiony później, sąd polubowny jest uprawniony do jego pominięcia⁸⁴.

Problematiczna wydaje się być kwestia aktywności arbitrów w postępowaniu dowodowym. Moim zdaniem, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał procesowy nie jest wystarczający dla jej rozstrzygnięcia, sąd polubowny powinien wezwać strony do złożenia dalszych wyjaśnień. Arbitrzy mogą także zwrócić uwagę na potrzebę przeprowadzenia dowodu, np. żądać uzupełnienia korespondencji stron lub przedłożenia innych dokumentów. Wydaje się, że art. 212 zd. 1 KPC znajduje zastosowanie w postępowaniu arbitrażowym. Zatem, odwołując się do treści powoływanego przepisu, arbiter powinien przez zadawanie pytań stronom ustalić, jakie z istotnych okoliczności sprawy są między nimi sporne i dążyć do ich wyjaśnienia.

W doktrynie⁸⁵ podnosi się, że sąd polubowny, w przeciwieństwie do sądu państwowego, nie jest uprawniony do brania pod uwagę faktów niepowołanych przez strony⁸⁶. Brak możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu wyprowadza się z dwóch źródeł. Po pierwsze, na gruncie Części V KPC brak odpowiednika uchylonego art. 705 § 2 zd. 3 KPC stanowiącego, że sąd polubowny nie może zaniechać wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Po drugie, zakaz dopuszczenia dowodu z urzędu wynika z reguły równoprawnego traktowania stron⁸⁷. Każde dopuszczenie dowodu z urzędu mogłoby być postrzegane jako faworyzowanie jednej ze stron⁸⁸.

*R. Morek*⁸⁹ słusznie zauważa, że wiele regulaminów stałych sądów polubownych zawiera sformułowania przyznające arbitrom uprawnienia inkwizycyjne. Tytułem przykładu można wskazać na § 11 ust. 2 zd. 2 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan⁹⁰.

⁸² Warto zauważyć, że strona może powoływać nowe dowody w dobrej wierze bądź dla zwłoki.

⁸³ *T. Ereciński, K. Weitz, op. cit.*, s. 282.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 314–315.

⁸⁵ *Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit.*, s. 142; *T. Ereciński, [w:] J. Ciszewski, T. Ereciński (red.), op. cit.*, s. 414; *T. Ereciński, K. Weitz, op. cit.*, s. 284.

⁸⁶ Por. art. 213 § 1, art. 228 oraz 232 zd. 2 KPC.

⁸⁷ Por. *A. Góra-Błaszczkowska, op. cit.*, s. 106.

⁸⁸ Zob. *T. Ereciński, [w:] J. Ciszewski, T. Ereciński (red.), op. cit.*, s. 414; oraz *T. Ereciński, K. Weitz, op. cit.*, s. 284.

⁸⁹ *R. Morek, Mediacja i arbitraż...*, s. 211.

⁹⁰ Paragraf 11 (1.) Przepisy Regulaminu należy stosować zgodnie z zasadą równego traktowania stron postępowania. Strona powinna mieć możliwość dochodzenia albo obrony swoich praw. (2.) Sąd Arbitrażowy nie jest związany przepisami postępowania cywilnego, z wyjątkiem bezwzględnie obowiązujących przepisów dotyczących sądu polubownego. **Sąd powinien jednak dążyć do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy.**

Regulamin Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych LEWIATAN jest zamieszczony na stronie: <http://www.sadarbitrazowy.org.pl/regulamin.pdf?path=13>.

Można mieć wątpliwości, czy dopuszczenie dowodu z urzędu wymaga wcześniejszego, wyraźnego przyznania takiej kompetencji sądowi arbitrażowemu w zapisie na sąd polubowny lub regulaminie stałej instytucji arbitrażowej. *T. Ereciński* oraz *K. Weitz*⁹¹ stwierdzają, że nie ma przeszkód, aby strony uzgodniły, że arbitrzy będą mieli prawo do samodzielnego dopuszczenia dowodów⁹². Nie ma pewności, czy skorzystanie przez arbitrów z takiego uprawnienia nie zostanie jednak potraktowane przez sąd państwowy jako naruszenie naczelnych zasad postępowania cywilnego, tj. równości stron oraz kontradiktoryjności.

Warto zauważyć, że sąd arbitrażowy nie dysponuje prawnymi środkami poszukiwania dowodów niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Brak jest bowiem możliwości zarządzenia dochodzeń⁹³. Upredzając nieco późniejsze rozważania na temat obowiązywania zasady prawdy materialnej, jeśli przyjmując, że sąd polubowny powinien poprzestać na prawdzie formalnej, nie ma powodów, aby wykorzystywał on inicjatywę dowodową⁹⁴. Moim zdaniem z istoty omawianego polubownego sposobu rozstrzygania sporów wypływa obowiązek arbitrów do podjęcia szerszej aktywności w zakresie wyjaśnienia przyczyn konfliktu niż w przypadku postępowania przed sądem państwowym.

Zgłaszany w literaturze⁹⁵ postulat, że sąd powinien pobudzać aktywność stron postępowania w zakresie przedstawiania dowodów, a nie ją zastępować, znajduje zastosowanie również na gruncie postępowania przed sądem polubownym. Realizacja przedstawionego zalecenia może nastąpić poprzez zarządzenie wymiany pism przygotowawczych (art. 207 § 2 KPC), zadawanie pytań (art. 212 zd. 1 KPC), a także udzielanie stronom wskazówek co do skutków zaniedbań (art. 5)⁹⁶. Pytania zadawane przez przewodniczącego pozwalają bowiem zorientować się stronom, które okoliczności sprawy są istotne dla rozstrzygnięcia, a zatem powinny zostać udowodnione⁹⁷.

W świetle powyższych uwag warto rozważyć, jakie działania powinien podjąć sąd polubowny, gdy powziął wiadomość o istnieniu nowego dowodu z oświadczeń stron lub akt sprawy. W danym przypadku strona może nie zdawać sobie sprawy ze znaczenia określonego faktu, dlatego nie składa odpowiedniego wniosku dowodowego. Można również wyobrazić sobie sytuację, gdy strona przedstawia twierdzenia o faktach, nie składając przy tym w ogóle niezbędnych wniosków dowodowych. Jak już zauważono, sąd arbitrażowy nie powinien prowadzić postępowania dowodowego z urzędu. Powstaje zatem wątpliwość, czy powinien on zwrócić uwagę na konieczność przedstawienia dowodów na poparcie twierdzeń i wskazać, że brak działania strony w tym zakresie może doprowadzić do przegrania procesu. Moim zdaniem odpowiedź na ostatnie pytanie powinna być twierdząca. Sąd polubowny może zasugerować konieczność przeprowadzenia dowodu

⁹¹ *T. Ereciński, K. Weitz, op. cit.*, s. 314.

⁹² Taką możliwość może także przewidzieć regulamin arbitrażowy przyjęty przez strony lub sąd polubowny.

⁹³ Zob. *A. Jakubecki, op. cit.*, s. 80.

⁹⁴ Zob. *ibidem*, s. 72.

⁹⁵ *A. Góra-Błaszczkowska, op. cit.*, s. 106; *A. Jakubecki, op. cit.*, s. 68.

⁹⁶ *A. Jakubecki, op. cit.*, s. 81.

⁹⁷ *Ibidem*.

z opinii biegłego lub wezwania nowego świadka, strony nie są jednak zobowiązane do korzystania z takiej wskazówki.

Kontrydaktoryjność dobrze służy wykryciu prawdy w procesie, pod warunkiem jednak że zapewniona jest faktyczna równość stron, a więc wyeliminowane zostaną zagrożenia wypływające z nieudolności, braku wiedzy lub umiejętności stron⁹⁸. *A. Jakubecki*⁹⁹ słusznie zauważa, że fachowa pomoc prawników wpływa korzystnie na realizację zasad kontrydaktoryjności oraz równości. Wydaje się, że w przypadkach, gdy niewystarczające są incydentalne pouczenia bądź gdy strona nie umie skorzystać ze wskazówek sądu polubownego, skład orzekający może, na podstawie dyspozycji art. 212 zd. 2 *in fine* KPC, zwrócić uwagę stronie na celowość ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Warto w tym miejscu zauważyć, że w nauce przedmiotu¹⁰⁰ przyjmuje się, iż art. 232 zd. 2 KPC nie powinien być stosowany, gdy strony są reprezentowane przez adwokata lub radcę prawnego. W przypadku fachowej reprezentacji kontrydaktoryjność jest bowiem uwolniona od obciążeń nieudolnością stron¹⁰¹.

T. Ereciński oraz *K. Weitz* wskazują, że przesłuchanie świadka prowadzi arbirer, a strony zadają jedynie pytania pomocnicze, o charakterze uzupełniającym¹⁰². Ponadto powoływani autorzy zauważają, że strony powinny współpracować z sądem polubownym przy przygotowaniu zakresu opinii oraz ewentualnych pytań, na które powinien odpowiedzieć biegły¹⁰³. Należy zatem wysnuć wniosek, że arbitrzy nie pozostają bierni podczas postępowaniu dowodowego, oczekując jedynie na przejawy aktywności stron w zakresie przedstawiania dowodów.

Komisja do spraw arbitrażu przy Międzynarodowej Izbie Handlowej w Paryżu (ICC)¹⁰⁴ sugeruje, że arbitrzy mogą, a nawet powinni, udzielać stronom pomocy przy określaniu faktów, których udowodnienie wymaga zeznań świadków. Zalecana jest również interwencja arbitrów zmierzająca do koncentrowania wypowiedzi przesłuchiwanej osoby na zagadnieniach mających istotne znaczenie dla sprawy. Opisywane działanie składu orzekającego niewątpliwie wpływa korzystnie na szybkość postępowania oraz pozwala na ograniczanie jego kosztów. Aktywność ta nie może jednakże stanowić podważenia zasady kontrydaktoryjności ani prowadzić do naruszenia prawa strony do bycia wysłuchanym. Ponadto w każdym przypadku, gdy arbirer nie pozostaje bierny, mogą pojawić się podejrzenia o brak obiektywizmu¹⁰⁵.

Warto jeszcze zauważyć, że zdaniem *T. Erecińskiego* oraz *K. Weitza*¹⁰⁶, arbitrzy nie powinni powoływać się na fakty znane im z urzędu. Z drugiej jednak strony, wydaje się,

⁹⁸ *A. Jakubecki*, *op. cit.*, s. 64. Zob. również: *J. Jankowski*, *Zasady procesowe...* (http://www.monitorprawniczy.pl/index.php?mod=m_aktualnosci&cid=21&id=877&p=1).

⁹⁹ *A. Jakubecki*, *op. cit.*, s. 64.

¹⁰⁰ Zob. *M. Uliasz*, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 357.

¹⁰¹ *A. Jakubecki*, *op. cit.*, s. 82.

¹⁰² *T. Ereciński*, *K. Weitz*, *op. cit.*, s. 311.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 319.

¹⁰⁴ *Techniques for Controlling Time and Costs in Arbitration*, Report from the ICC Commission on Arbitration, ICC Publication No. 843, Para. 63.

¹⁰⁵ Por. *A. Góra-Błaszczkowska*, *op. cit.*, s. 107.

¹⁰⁶ *T. Ereciński*, *K. Weitz*, *op. cit.*, s. 281.

że w przypadku, gdy arbitrzy posiadają wiedzę o faktach, które mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, powinni oni przedstawić te wiadomości stronom i dać im możliwość wypowiedzenia się na ich temat (por. art. 228 § 2 KPC).

Jak już wcześniej zauważono, w postępowaniu arbitrażowym fakty niezaprzeczone przez drugą stronę również wymagają udowodnienia, a wydanie wyroku zaocznego nie jest możliwe. Sąd polubowny jest związany uznaniem powództwa, nie może dokonywać kontroli tej czynności materialno-dyspozycyjnej.

4. Zasada prawdy

W postępowaniu opartym o zasadę prawdy materialnej ustalenia sądu co do stanu faktycznego i prawnego sprawy powinny być zgodne z rzeczywistością. Zadaniem sądu jest dążenie do wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w celu wykrycia realnie istniejącego stosunku prawnego łączącego obie strony sporu¹⁰⁷.

W obliczu zmian Kodeksu postępowania cywilnego, obecnie uzasadnione jest stanowisko, że nastąpił kres zasady prawdy obiektywnej i zastąpiła ją zasada prawdy formalnej, wyrażająca się w paremii *quo non est in actis, non est in mundo*¹⁰⁸. Powyższe ustalenie odnosi się również do postępowania arbitrażowego, z zastrzeżeniem, iż wynikający z istoty arbitrażu obowiązek dążenia arbitrów do polubownego rozwiązania sporu sprawia, że nie mogą oni zachować zupełnie biernej roli w postępowaniu dowodowym. Sąd polubowny nie powinien przeprowadzać dowodów z urzędu, może jednak wskazać na potrzebę ustalenia pewnych dalszych faktów. Strony, których autonomia woli leży u podstaw postępowania arbitrażowego, mogą z tego zalecenia nie skorzystać, wtedy sąd polubowny wyda wyrok na podstawie zebranego materiału procesowego.

5. Koncentracja materiału procesowego

Służąca realizacji postulatu szybkości postępowania cywilnego, zasada koncentracji materiału procesowego dotyczy tego, w jakim czasie powinien być zgromadzony materiał faktyczny i dowodowy¹⁰⁹. Rozróżnia się dwa systemy koncentracji materiału procesowego: system prekluzji oraz system władzy dyskrecyjnej sędziego. Na marginesie warto zauważyć, że A. Góra-Błaszczkowska¹¹⁰ wskazuje, iż czas trwania postępowania ma istotny wpływ na zasadę równości. Postępowanie długotrwałe jest kosztowniejsze, z tego powodu trudniej w nim uczestniczyć stronie o słabszej pozycji ekonomicznej.

Ł. Błaszczak i M. Ludwik¹¹¹ zwracają uwagę, że w postępowaniu przed sądem polubownym zasadniczo nie występuje, często krytykowana w procesach gospodarczych, prekluzja w zakresie podnoszenia nowych twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Strona może

¹⁰⁷ J. Jankowski, Nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego..., s. 7.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 9. Zob. również: J. Jankowski, Zasady procesowe... (http://www.monitorprawniczy.pl/index.php?mod=m_aktualnosci&cid=21&id=877&p=1).

¹⁰⁹ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 60 i 61.

¹¹⁰ A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 100.

¹¹¹ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, s. 16.

zatem w toku całego postępowania przytaczać nowe okoliczności faktyczne i dowody¹¹². Taki stan rzeczy sprzyja ustaleniu rzeczywistego stanu faktycznego.

Trzeba jednak podkreślić, że w postępowaniu arbitrażowym również istnieje możliwość wyznaczenia stronom określonych terminów dla zaprezentowania stanowiska (por. 207 § 3 KPC)¹¹³. Oznaczony termin powinien być identyczny dla obu stron. Gdy środek dowodowy zostanie z przyczyn zawinionych przez strony przedstawiony później, sąd polubowny jest uprawniony do jego pominięcia¹¹⁴.

6. Zasada bezpośredniości

Zasada bezpośredniości wymaga przeprowadzenia dowodów przed sądem polubownym w pełnym składzie. Dopuszczalne jest jednak, na podstawie postanowienia sądu arbitrażowego, przeprowadzenie dowodu przez jednego z arbitrów lub superarbitra bądź sędziego wyznaczonego (por. 235 KPC)¹¹⁵. Wydaje się, że z treści art. 1184 KPC można wyprowadzić wniosek, że strony mogą w każdym przypadku żądać udziału wszystkich arbitrów w danej czynności¹¹⁶.

W przypadku postępowania przed sądem państwowym, rozprawa w każdym terminie może toczyć się przed innym składem sądu¹¹⁷. Ustawodawca wymaga jedynie, aby wyrok wydany był przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku (art. 323). Skład sądu arbitrażowego również może ulec zmianie w trakcie postępowania. Sytuacja taka nie jest oczywiście pożądana, zasadniczo nie powoduje ona jednak obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego od początku. Warto zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 1168 § 1 KPC, jeżeli osoba wyznaczona w zapisie na sąd polubowny jako arbiter lub arbiter przewodniczący odmawia pełnienia tej funkcji lub gdy pełnienie przez nią tej funkcji okaże się z innych przyczyn niemożliwe, zapis na sąd polubowny traci moc, chyba że strony postanowiły inaczej.

7. Zasada ustności¹¹⁸

A. Góra-Błaszczkowska zwraca uwagę, że ustność zabezpiecza prawo do wysłuchania¹¹⁹, ale jednocześnie wpływa negatywnie na szybkość postępowania¹²⁰. Najistotniejszym przejawem zasady ustności jest rozprawa¹²¹. Z art. 1189 § 1 KPC wynika, że postępowanie

¹¹² Por. art. 217 § 1 KPC. Należy pamiętać, że postępowanie arbitrażowe może być przeprowadzone bez wyznaczenia rozprawy.

¹¹³ T. Ereciński, K. Weitz, *op. cit.*, s. 282.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 314–315.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 315.

¹¹⁶ Zob. R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s. 226.

¹¹⁷ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 64.

¹¹⁸ Zasada ta określa formę, w jakiej mogą lub powinny być dokonane czynności procesowe. Polskie postępowanie cywilne opiera się na zasadzie ustności z silnymi ograniczeniami na rzecz pisemności. Więcej na ten temat: W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 66.

¹¹⁹ A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 143.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 144.

¹²¹ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 67.

arbitrażowe może być przeprowadzone bez wyznaczania rozprawy. Do strony lub sądu arbitrażowego należy zatem decyzja o tym, w jakim zakresie obowiązuje zasada ustności¹²².

Z przepisów Części V KPC nie wynika obowiązek protokolowania rozprawy. Jedynie art. 1196 § 1 KPC stanowi, że jeżeli strony zawarły ugodę przed sądem polubownym, osnowa ugody powinna być wciągnięta do protokołu i stwierdzona podpisami stron. Artykuł 1204 KPC, dotyczący przechowywania akt sprawy, nie określa, czy w ich skład powinny wchodzić protokoły posiedzeń lub protokoły przesłuchań świadków w przypadku wyznaczenia jednego z członków składu orzekającego do przeprowadzenia tej czynności dowodowej¹²³. W literaturze¹²⁴ podkreśla się, że sporządzenie protokołu dotyczącego najistotniejszych czynności podejmowanych w postępowaniu przed sądem polubownym należy uznać za celowe.

Odmienne niż w przypadku postępowania przed sądem powszechnym, wyrok arbitrażowy co do zasady nie podlega ogłoszeniu¹²⁵, a sąd polubowny obowiązany jest doręczyć z urzędu rozstrzygnięcie każdej ze stron (zob. 1197 § 4 KPC). Dopiero z chwilą doręczenia merytorycznego orzeczenia strona ma możliwość poznania jego treści.

8. Formalizm postępowania

S. Cieslak¹²⁶ stwierdza, że formalizm stanowi nieodłączną cechę postępowania cywilnego. Nie może więc istnieć postępowanie całkowicie odformalizowane. Formalizm procesowy gwarantuje przewidywalność postępowania toczącego się przed sądem¹²⁷.

Modyfikowanie stopnia sformalizowania postępowania stanowi środek służący do zwiększania jego efektywności¹²⁸. Nasycenie formalizmem może bowiem prowadzić do dwojakich skutków. Z jednej strony może wpływać na przyspieszenie postępowania, z drugiej – prowadzić do jego przewlekłości¹²⁹. W przypadku postępowania arbitrażowego strony mają swobodę w ustaleniu intensywności oddziaływania omawianej zasady w zależności od konkretnego stanu faktycznego. Przyjmuje się, że możliwość maksymalnego odformalizowania postępowania stanowi powszechnie docenianą zaletę sądownictwa polubownego¹³⁰. W. Broniewicz¹³¹ stwierdza nawet, że postępowanie przed sądem polubownym oparte jest na zasadzie dowolności trybu postępowania.

Nie można jednak nie zauważyć, że ustawa wyraźnie określa formę, jakiej musi czynić zadość każde merytoryczne orzeczenie sądu polubownego. Artykuł 1197 KPC ma

¹²² K. Piasecki, *op. cit.*, s. 291.

¹²³ Zob. uwagi T. Erecińskiego oraz K. Weitzta (*op. cit.*, s. 318) odnośnie do braku obowiązku sporządzenia protokołu w takim przypadku.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 304; R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s. 220; K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne. Komentarz praktyczny*, Warszawa 1961, s. 46.

¹²⁵ T. Ereciński, [w:] J. Ciszewski, T. Ereciński (red.), *op. cit.*, s. 431; R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s. 243.

¹²⁶ S. Cieslak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 117.

¹²⁷ Realizacja postulatu zapewnienia stabilności postępowań sądowych realizowana jest przez takie zredagowanie przepisów procesowych, aby jednostka mogła przewidzieć zarówno konsekwencje swoich zachowań, jak i decyzje organów państwowych. Zob. *ibidem*, s. 119.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 117.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ J. Rajski, *Nowe wyzwania...*, s. 2.

¹³¹ W. Broniewicz, *op. cit.*, s. 71.

charakter *iuris cogentis* i wskazuje na szereg elementów, jakie musi zawierać wyrok arbitrażowy. *T. Ereciński*¹³² podkreśla, że są to minimalne wymagania co do składników wyroku. Warto również pamiętać, że regulaminy stałych instytucji arbitrażowych¹³³ bardzo często poświęcają wiele miejsca treści pozwu oraz kwestii uzupełniania jego braków formalnych.

9. Zasada poufności

*W. Broniewicz*¹³⁴ nie zalicza zasady jawności do naczelných zasad postępowania cywilnego jako takiego, lecz do naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości. Niemniej jednak omawiana zasada została wyrażona nie tylko w art. 45 Konstytucji RP oraz art. 42 § 2 i 3 PrUSP, ale również w art. 9 KPC. W świetle tego ostatniego przepisu rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej.

Poufność uznawana jest za cechę charakterystyczną postępowania arbitrażowego¹³⁵. Część V KPC nie zawiera jednak żadnego przepisu, który wyłączyłby jawność postępowania. Należy zatem uznać, że aby postępowanie było poufne strony muszą wykorzystać mechanizm kontraktowy w postaci wprowadzenia stosownego postanowienia w umowie arbitrażowej, zawarcia umowy dodatkowej bądź przyjęcia regulaminu arbitrażowego przewidującego taką zasadę¹³⁶. Nie budzi wątpliwości, że działanie stron zmierzające do zachowania w tajemnicy okoliczności sporu, a nawet samego faktu jego zaistnienia, jest dopuszczalne na gruncie art. 1184 KPC. Jeżeli strony nie dokonają żadnych uzgodnień w zakresie poufności postępowania, odpowiednie postanowienie będzie mógł wydać sąd polubowny. *K. Piasecki*¹³⁷ uważa, że sąd arbitrażowy może zarządzić¹³⁸ jawność swego postępowania, jeżeli zapis tego nie wzbronil.

Należy zauważyć, że nawet jeśli strony porozumieją się co do poufności arbitrażu, takie postanowienie nie będzie wiążące dla osób trzecich (np. świadków). Niezbędna jest zatem dodatkowa umowa z osobą trzecią zobowiązująca ją do zachowania poufności¹³⁹. *M. Tomaszewski*¹⁴⁰ podnosi, że kontraktowy obowiązek zachowania poufności nie daje podstaw do odmowy odpowiedzi na pytanie w przypadku powołania przed sąd państwowy w charakterze świadka (por. art. 261 § 2 KPC). Nie można również zapominać, że etap kontroli rozstrzygnięcia przez sąd państwowy – w ramach rozpoznania skargi o uchylenie wyroku bądź postępowania o uznanie albo stwierdzenie jego wykonalności – jest z zasady jawny.

¹³² *T. Ereciński*, [w:] *J. Ciszewski, T. Ereciński* (red.), *op. cit.*, s. 429.

¹³³ Tytułem przykładu można wskazać na § 29 i 30 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej. Zob. <http://www.sakig.pl/upfiles/pdf/regulamin-styczen2007.pdf>.

¹³⁴ *W. Broniewicz*, *op. cit.*, s. 57.

¹³⁵ *L. Błaszczak, M. Ludwik*, *op. cit.*, s. 143; *T. Ereciński, K. Weitz*, *op. cit.*, s. 49; *J. Rajski*, Zagadnienia poufności w arbitrażu handlowym, PPH 2001, Nr 6, s. 1; *M. Tomaszewski*, *op. cit.*, s. 58.

¹³⁶ *L. Błaszczak, M. Ludwik*, *op. cit.*, s. 143; *T. Ereciński, K. Weitz*, *op. cit.*, s. 50; *J. Rajski*, Zagadnienia poufności..., s. 4. Zob. § 12 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy KIG.

¹³⁷ *K. Piasecki*, *op. cit.*, s. 291.

¹³⁸ Wydać postanowienie, mocą którego zarządza. Zob. uwagi *W. Broniewicza* odnośnie do postaci czynności decyzyjnych przewodniczącego i sądu (*op. cit.*, s. 229).

¹³⁹ *T. Ereciński, K. Weitz*, *op. cit.*, s. 50.

¹⁴⁰ *M. Tomaszewski*, *op. cit.*, s. 60.

Na marginesie warto jeszcze wskazać, że regulaminy stałych sądów polubownym przewidują niejednokrotnie możliwość publikowania swoich wyroków, jednakże z zastrzeżeniem zapewnienia anonimowości oraz poszanowania woli stron postępowania¹⁴¹.

V. Podsumowanie

Doniosłe znaczenie wyroku arbitrażowego w obrocie uzasadnia refleksję nad jakością tego postępowania oraz realizacją postulatu rzetelnego procesu. W literaturze¹⁴² przyjmuje się, że postępowanie sprawiedliwe to takie, które zapewnia równość uczestników oraz czytelne zasady procedowania.

Stronom postępowania przed sądem polubownym przysługuje znaczna swoboda w zakresie kształtowania przebiegu postępowania. Należy jednak zaznaczyć, że naczelne zasady rządzące całym postępowaniem cywilnym znajdują na gruncie postępowania arbitrażowego odpowiednie zastosowanie. Na pierwszy plan wysuwa się, wyrażona w art. 1183 KPC, zasada równości. Bardzo istotną rolę odgrywają także zasady dyspozycyjności oraz kontradyktoryjności. Warto w tym miejscu wskazać, że wątpliwości może budzić zakres aktywności arbitrów odnośnie do pouczenia stron i powoływania nowych dowodów. Ze względu na charakter postępowania arbitrażowego niekwestionowane na gruncie procesu cywilnego zasady: ustności, formalizmu i jawności nie są tak istotne dla postępowania arbitrażowego. Zastanawiający jest brak mocniejszych podstaw prawnych dla zwyczajowo przyjmowanej poufności arbitrażu. Nie można nie zauważyć, że w przypadku postępowania mediacyjnego ustawodawca nie zaniechał wprowadzenia odpowiedniego uregulowania do KPC (zob. art. 183⁴ oraz art. 259¹ KPC).

Ustawowe ramy instytucji arbitrażu odpowiadają potrzebom procedowania elastyczne, a zatem odpowiadające specyfice sporu. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego zapewniają jednak również kontrolę *ex post*, czy postępowanie zostało przeprowadzone w sposób należyty. Istnieje bowiem możliwość kwestionowania merytorycznego orzeczenia arbitrów w drodze wniesienia skargi o uchylenie wyroku bądź podniesienia określonych zarzutów w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności zagranicznego rozstrzygnięcia.

Doprecyzowanie katalogu reguł, które powinny być przestrzegane w toku postępowania arbitrażowego, następuje także poprzez tworzenie kodeksów etyki arbitra czy wreszcie list dobrych praktyk w arbitrażu¹⁴³. Tytułem przykładu warto zauważyć, że § 10 Kodeksu etyki arbitra Sądu Arbitrażowego przy KIG¹⁴⁴ stanowi, iż zespół orzekający powinien dołożyć należytych starań, aby wydane orzeczenie było skuteczne i wykonalne w rozumieniu odnośnych przepisów o uznaniu i wykonaniu wyroków sądów polubownych. Paragraf 12 tego aktu podkreśla natomiast obowiązywanie zasady poufności w postępowaniu arbitrażowym. Wskazywane „dobre praktyki” nie mają jednak charakteru wiążącego i stanowią jedynie tzw. *soft law*.

¹⁴¹ Zob. § 49 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy KIG.

¹⁴² A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 187.

¹⁴³ Zob. uwagi T. Ercińskiego oraz K. Weitzna na ten temat (*op. cit.*, s. 284).

¹⁴⁴ Zob.: <http://www.sakig.pl/index.php?n=page&p=14>.